

Czy ludzie wrócą na Księżyc?

26 grudnia 2015

Na Księżycu ostatni człowiek stąpił ponad 40 lat temu, ale gdy NASA przekazuje obsługę orbity w ręce prywatnych firm, pojawiają się ponownie ambitniejsze plany podboju kosmosu. Jednym z nich jest założenie stałej bazy na naszym naturalnym satelicie, a najnowsze badanie wskazuje, że baza taka jest w naszym zasięgu. Mimo sześciu oficjalnych wypraw amerykańskich astronautów na Księżyc w latach 1969-1972 pod wieloma względami wciąż jest nieodkrytym i niewykorzystanym.

Według raportu NASA, jesteśmy w stanie wysłać ponownie ludzi na Księżyc w ciągu pięciu do siedmiu lat, za kwotę nie przekraczającą 10 mld USD. Dotychczasowe wyliczenia dawały kwoty około 100 mld USD – obecnie koszty te są dziesięciokrotnie niższe, a kluczem jest skorzystanie z pomocy sektora prywatnego oraz wydobywanie z Księżyca zasobów naturalnych. Dodatkowo, z raportu wynika, że od około dekady po pierwszym udanym lądowaniu będziemy w stanie zbudować na naszym naturalnym satelicie stałą kolonię – za kwotę około 40 mld USD. W celu budowy księżycowej bazy NASA musiałaby podjąć kooperację nie tylko z firmami takimi jak Boeing czy SpaceX, ale także z Europejską Agencją Kosmiczną, a dodatkowo konieczne byłoby stworzenie statku i księżycowego lądownika wielorazowego użytku.

Plan NASA zakłada trzy fazy: pierwsza polegać ma na dokładnym zbadaniu Księżyca z pomocą bezzałogowych łazików aby sprawdzić ile dokładnie jest tam zasobów naturalnych i gdzie można je znaleźć, budowie statku wielorazowego użytku i ponowne lądowanie człowieka na Srebrnym globie. Druga faza przewiduje dopracowanie technologii wydobywania księżycowego lodu i wysłanie ludzi w okolice biegunów Księżyca aby wybrali dokładne miejsce gdzie kopalnia powstanie, natomiast w trzeciej fazie postawiona i zaludniona ma zostać właściwa baza i rozpocząć ma się wydobywanie. Duże oczekiwania dotyczące

eksploracji Księżyca odnoszą się do potencjalnego odnalezienia i wykorzystania złóż helu-3. Baza jest także kluczowa jeśli chcemy myśleć na poważnie o locie na Marsa.

Czy człowiek w latach 1960. naprawdę był na Księżycu? Istnieje wiele teorii podważających to osiągnięcie, ale przez ponad 45 lat dokonaliśmy ogromnego postępu technicznego, co przybliżyło nas do podboju i eksploracji Księżyca. Optymistyczną perspektywą jest to, że przeciętny smartfon ma większą moc obliczeniową niż komputer pokładowy misji Apollo.

Ziemia to jedyna planeta w Układzie Słonecznym, wokół której orbituje satelita tak ogromny w porównaniu do ciała, które okrąża. Jest on większy niż Pluton. Niektórzy naukowcy orzekli, że jest to raczej bliźniaczy układ planet niż planeta i jej satelita. Istnieje wiele niezwykłych powiązań matematycznych pomiędzy Księżycem, Ziemią i Słońcem. Księżyc jest 400 razy mniejszy od Słońca, a podczas jego zaćmienia znajduje się 400 razy bliżej Ziemi. To sprawia, że Księżyc widziany z Ziemi ma ten sam rozmiar co Słońce – stąd wynika całkowite zaćmienie. Księżyc zawsze pokazuje Ziemi tę samą stronę. Nigdy nie widzimy tego, co nazywa się jego ciemną stroną. Wynika to z synchroniczności obrotów Księżyca. Obraca się on wokół swej osi w tym samym czasie, jaki zajmuje mu okrążenie Ziemi. Rotacja Księżyca jest wolna w porównaniu z rotacją Ziemi – w czasie, który zajmuje Księżycowi ukończenie tylko jednego obrotu, nasza planeta obróci się ponad 27 razy.

Autorstwo: Preston

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl